



Ks. DARIUSZ ZAGÓRSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

dzag72@umk.pl

ORCID: orcid.org/0000-0002-7674-6381

DOM DZIECKA W MRĄGOWIE (1946–1954)

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2025.022>

Streszczenie

Tuż po zakończeniu II wojny światowej ponad półtora miliona dzieci przebywających w granicach Polski Ludowej było sierotami i półsierotami, dziećmi opuszczonymi i zagubionymi. Wobec narastającego problemu społecznego nowe władze przystąpiły do tworzenia sieci placówek odpowiedzialnych za losy najmłodszych ofiar konfliktu. Jednym z 28 sierocińców utworzonych wówczas na terenie Warmii i Mazur był Dom Dziecka w Mrągowie. Niniejszy artykuł omawia działalność zakładu na podstawie materiału źródłowego przechowywanego w Archiwum Państwowym w Olsztynie. Przyjęte ramy czasowe służą przedstawieniu codzienności mrągowskiego domu w okresie nasilonej stalinizacji oraz wpływu, jaki miała ona na funkcjonowanie systemu opiekuńczo-wychowawczego w powojennej Polsce.

Słowa kluczowe: Dom Dziecka Mrągowo, sieroctwo powojenne, druga wojna światowa

*Mragowo Orphanage (1946–1954)***Abstract**

Soon after the end of the Second World War over 1.5 million children living within the borders of the People's Republic of Poland were orphans, half-orphans, abandoned or stranded. Confronted with this growing social problem, the new authorities set about organising a network of institutions responsible for the welfare of the youngest victims of the conflict. One of the twenty-eight orphanages established at that time in the Warmia and Mazury region was the orphanage in Mragowo. This paper discusses the activities of this institution based on the source material preserved in the State Archives in Olsztyn. The adopted time period is intended to present the everyday life of the Mragowo facility during the period of the intensified Stalinisation and its impact on the functioning of the care and education system in the post-war Poland.

Keywords: Mragowo orphanage, post-war bereavement, Second World War

Sieroctwo wojenne należy do najtragiczniejszych konsekwencji każdego konfliktu zbrojnego. Tym, co wyróżnia je spośród skutków krwawych zmagających, jest fakt, iż dotyczy najbardziej bezbronnej, wrażliwej i niesamodzielnej części społeczeństwa. Obszerna literatura poświęcona II wojnie światowej najczęściej sytuuje poruszone zagadnienie w szeregu innych tematów stanowiących jej pokłosie. Tymczasem, jak trafnie ujął to Wiesław Theiss, przywołując słowa Normana Daviesa – wiedza o wojennym cierpieniu dziecka przełamuje konwencjonalny i schematyczny obraz wojny, który na ogół skupia się na bitwach, bohaterstwie, zbrodniach, wyzwoleniu, zniewoleniu¹.

Według danych z czerwca 1945 roku ponad 22 procent ogółu dzieci przebywających w granicach ówczesnej Polski było osamotnionych i opuszczonych. Pośród 1 555 132 potrzebujących opieki, aż 111 460 identyfikowano jako zupełne sieroty². Ponadto w wyniku repatriacji Polaków z ZSRR i z terenów zachodnich przybywały tysiące najmłodszych ofiar pięcioletniej kampanii. Sytuacja wymagała natychmiastowej reakcji ze strony nowych władz, od których oczekiwano skutecznej pomocy.

Pierwsze zarządzenia administracji państwowej dotyczące pieczy nad dziećmi osieroconymi ukazały się tuż po zakończeniu wojny. Dla obszaru dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego stosowne instrukcje zawierał okólnik

¹ W. Theiss, *Sieroctwo wojenne polskich dzieci (1939–1945). Zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2012, nr 1, s. 79.

² J. Wojtyński, H. Radlińska, *Sieroctwo. Zasięg i wyrównanie*, Łódź 1946, s. 17.

z 18 lipca 1945 roku, podpisany przez pełnomocnika rządu RP na okręg mazurski, w którym czytamy: „Starostwa powiatowe i zarządy miast wydadzą zarządzenie w sprawie założenia sierocińców i zakładów wychowawczych dla dzieci narodowości niemieckiej, sierot i pozostających bez opieki”³. Inny dokument wydany przez tożsamy organ 17 września 1945 roku⁴, skierowany do „Obywateli Starostów Powiatowych Okręgu Mazurskiego i Prezydenta Olsztyna”, postanawiał o roztoczeniu opieki nad miejscowymi sierocińcami i udzielaniu pomocy wszystkim dzieciom, bez względu na narodowość. W jego treści podkreślona została konieczność obsadzenia domów dziecka wyłącznie polskim personelem, przydzielenia pensjonariuszom kart żywnościowych i zaopatrzenia w produkty będące w dyspozycji referatu aprowizacyjnego. Ponadto władze powiatowe zobowiązano do przedstawiania comiesięcznych sprawozdań z działalności zakładów znajdujących się na podległym im terenie. Wydano także polecenie takiego doboru kadry, który uwzględniałby rady inspektorów szkolnych i lekarzy powiatowych⁵.

Na Warmii i Mazurach już w październiku 1945 roku rozpoczęło pracę 15 ośrodków wychowawczych dla 800 dzieci w wieku od 4 do 18 lat⁶. W 1946 roku na terenie województwa funkcjonowały 22 domy dziecka sprawujące opiekę nad 1282 wychowankami, natomiast rok później w 28 placówkach przebywało 2737 dzieci⁷. Jednym z sierocińców utworzonych na Ziemiach Odzyskanych był Dom Dziecka w Mrągowie⁸.

³ Archiwum Państwowe w Olsztynie [dalej: APO], zespół: Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, *Okólniki i zarządzenia*, sygn. 390/5, s. 209. Zob. M. Płotek, *Losy sierot narodowości niemieckiej z terenu Warmii i Mazur po zakończeniu II wojny światowej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 3 (2005), s. 350.

⁴ APO, zespół: Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, *Okólniki i zarządzenia*, sygn. 390/5, s. 216.

⁵ Tamże.

⁶ T. Filipkowski, *Oświata na Warmii i Mazurach w latach 1945–1960*, Warszawa 1978, s. 84–87. Bogactwo informacji odnoszących się do domów dziecka na Warmii i Mazurach, zwłaszcza w kontekście rekonstrukcji faktów, wydarzeń i procesów mających fundamentalne znaczenie dla ich organizacji i funkcjonowania, odnaleźć można w publikacjach: J. Domańska, *Domy dziecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, Lublin 2015; też, *Organizacja procesu opiekuńczo-wychowawczego w domach dziecka w latach 1945–1989 na Warmii i Mazurach*, „Studia Warmińskie” 2013, t. 50, s. 111–138.

⁷ I. Józwiak, *Działalność oświatowa i jej funkcje na Warmii i Mazurach w latach 1945–1960*, Warszawa 2011 (pdf, doktorat), s. 84, [on-line:] <https://repozytorium.uw.edu.pl/entities/publication/19e88fb3-e296-56a8-90b1-bc078e21bb7e> (5.03.2025).

⁸ Pierwotna nazwa Mrągowa – Sensburg lub Segensburg – przyjęła się podczas lokacji miasta. Spolszczona nazwa Żądzbork lub Żądzbork używana była zamiennie do roku 1947. Zatwierdzenie administracyjne obecnego nazewnictwa nastąpiło 7 maja 1946 r. na mocy zarządzenia ministrów administracji publicznej i Ziem Odzyskanych. W 1947 r. Komisja Ustalania Nazw Miejscowości, działająca przy Ministerstwie Administracji Publicznej, przemianowała niemiecki Sensburg na Mrągowo. Funkcjonowanie podwójnego nazewnictwa miasta w powojennej rzeczywistości, również

Informacji na temat codzienności zakładu dostarczają zachowane materiały archiwalne, z których większość stanowią sprawozdania komisji wizytacyjnych. Istotne dane przekazują także formularze sprawozdawczo-statystyczne sporządzane przez Ministerstwo Oświaty i Główny Urząd Statystyczny oraz wykazy dzieci przebywających w ośrodku, przedstawiane Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie. Ramy czasowe przyjęte w artykule (1946–1954) odnoszą się do pierwszych lat istnienia mrągowskiego domu i służą przedstawieniu jego działalności w kontekście nacjonalizacji placówek opiekuńczych⁹. Całkowita zależność powojennego systemu oświaty od ideologii państwa socjalistycznego miała bowiem bezpośrednie przełożenie na funkcjonowanie i swoiście rozumiane reformowanie szeroko pojętego wychowania¹⁰.

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI

Oficjalne otwarcie Domu Dziecka w Mrągowie nastąpiło 8 lipca 1946 roku. Komunikowało o tym pismo skierowane przez Antoniego Piątka, przedstawiciela Inspektoratu Szkolnego w Mrągowie, do Kuratorium Okręgu Szkolnego Mazurskiego w Olsztynie¹¹. Protokół z posiedzenia Powiatowej Komisji¹², obradującej

w oficjalnych dokumentach, dostrzec można, przeglądając kartę rejestracyjną opisywanego przez nas sierocińca. W dokumencie tym podana bowiem zostaje oficjalna nazwa placówki: Dom Dziecka w Mrągowie (APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 3). W stemplu burmistrza widnieje jednak wciąż nazwa Żądzbork (tamże, s. 5). Pogłębiany przekaz odnoszący się do historii Mrągowa, jego rozwoju, gospodarki, oświaty i kultury odnaleźć możemy w pracy: *Mrągowo. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1975.

⁹ Rok 1946 (lipiec) wskazuje na moment otwarcia domu dziecka. Cezurą zamykającą mógłby być rok 1955, który kończy okres istotnych zmian w zakresie opieki nad sierotami. W tym czasie bowiem następowało przejęcie przez państwo niemal wszystkich instytucji opieki całkowitej, przy jednoczesnym zarzuceniu dotychczasowego dorobku pedagogicznego. Był to również przedział czasowy charakteryzujący się trudnościami organizacyjnymi, niedostatkami środków materialnych, a także brakami ilościowymi i jakościowymi kadry opiekuńczo-wychowawczej. Wskazany przeze mnie w artykule rok 1954 (jako cezura zamykająca) wynika z fragmentaryczności zachowanych zasobów archiwalnych, które wyczerpują się wraz tym rokiem sprawozdawczym. Zob. J. Domańska, *Domy dziecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, Lublin 2015, s. 70–72.

¹⁰ M. Kolankiewicz, *Placówki opiekuńczo-wychowawcze. Historia i współczesność*, Warszawa 2022, s. 32–33.

¹¹ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 1.

¹² Powołanej zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego Dział Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 sierpnia 1947 r.

19 sierpnia 1947 roku pod przewodnictwem starosty powiatu mrągowskiego Czesława Krzewińskiego¹³, potwierdzał, że siedzibą nowo otwartego sierocińca były trzy budynki mieszkalne przejęte po niemieckim właścicielu Ostpreussische Heimstätte G.m.b.H.¹⁴

Z karty rejestracyjnej zakładu, podpisanej przez kierowniczkę Stefanę Sikorową 20 sierpnia 1946 roku, wynika jednak, że otwarcie placówki nastąpiło już 1 marca 1946 roku¹⁵. Powodem opóźnienia jej działalności była konieczność przeprowadzenia gruntownych remontów i dostosowania obiektów do potrzeb przyszłych mieszkańców. W tym czasie podopieczni byli zakwaterowani „wspólnie z dziećmi młodszymi w Domu Sierot prowadzonym z ramienia Wydziału Opieki Społecznej przez zakonnice”¹⁶.

Z pism kierowanych do Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego (Wydział Opieki nad Dzieckiem) przez wspomnianą S. Sikorową wiadomo, że dwa pierwsze budynki mieszczące się przy ulicy Wileńskiej rozpoczęły pracę zgodnie z planem, ostatni natomiast pozostawał w przebudowie. Kwatera o numerze 35/36 posiadała 31 pomieszczeń, lokal zaś pod numerem 4/5 miał ich 16, co dawało możliwość pomieszczenia 70 pensjonariuszy. W nieodnowionym domu przy ul. Wileńskiej 37/38 znajdowały się 24 izby, w których schronienie mogło znaleźć kolejnych 50 wychowanków¹⁷.

WYCHOWANKOWIE

Na początku lipca 1946 roku Dom Dziecka w Mrągowie przejął z sierocińca zakonnego 58 dzieci, do których dołączyło sześcioro nowo przyjętych, co w sumie tworzyło grupę liczącą 64 wychowanków. Placówka miała charakter koedukacyjny

¹³ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Spr. Wydziału Opieki nad Dzieckiem na cele opieki nad dzieckiem na Ziemiach Odzyskanych 1947*, sygn. 495/91, s. 17. Zob. D. Zagził, *Organizacja i działalność Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej w powiecie mrągowskim w latach 1945–1948*, „Meritum” 6 (2014), s. 107; tenże, „... można powiedzieć, że jest pod psemy”. *Początki instalowania systemu władzy na Warmii i Mazurach na przykładzie powiatu mrągowskiego. Sprawozdanie z 28 lipca 1945 r.*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 6 (2017), s. 301.

¹⁴ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Spr. Wydziału Opieki nad Dzieckiem na cele opieki nad dzieckiem na Ziemiach Odzyskanych 1947*, sygn. 495/91, s. 16.

¹⁵ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 3.

¹⁶ Tamże; zob. M. Płotek, *Losy sierot*, s. 353.

¹⁷ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Spr. Wydziału Opieki nad Dzieckiem na cele opieki nad dzieckiem na Ziemiach Odzyskanych 1947*, sygn. 495/91, s. 16.

i przyjmowała dzieci od 3. do 18. roku życia. Według danych z pierwszej karty rejestracyjnej jednostki stan osobowy zakładu przedstawiał się następująco¹⁸:

Płeć	Poniżej lat 3	3–6	7–14	15–18	19–21	Inni pensjonariusze
Dziewczęta	–	7	32	2	–	
Chłopcy	–	9	11	–	–	–
Ogółem	–	16	43	2	–	–

W sporządzonym rok później sprawozdaniu statystycznym czytamy, iż w domu przebywało 67 chłopców i 51 dziewczynek, wśród których większość (91 dzieci) była w wieku od 7 do 14 lat¹⁹. Formularz sprawozdawczo-statystyczny z grudnia 1947 roku informował o 100 pensjonariuszach²⁰. Z treści raportu dowiadujemy się, że wśród dzieci nie było niepełnosprawnych, 17 uczęszczało do przedszkola, 74 pobierało naukę w klasach podstawowych, troje uczyło się w gimnazjum, dwoje w szkole średniej i dwoje uznano za zbyt słabe, by mogły korzystać z edukacji²¹.

Dokumentacja urzędowa nie opisuje losów poszczególnych podopiecznych. Należy jednak przyjąć, że pierwsi wychowankowie mrągowskiego domu byli grupą boleśnie naznaczoną wydarzeniami II wojny światowej. Przytoczony powyżej dokument potwierdzał, że 48 dzieci doświadczało sieroctwa całkowitego (oboje rodziców nie żyją), 45 wychowanków straciło jedno z rodziców (drugie uważa się za zaginione, przebywające za granicą bądź takie, które porzuciło dziecko), rodziców siedmiorga dzieci definiowano jako „nieobecnych”.

Powojenni mieszkańcy sierocińca byli zróżnicowani pod względem narodowościowym. Następstwem tych okoliczności były różnice w posługiwaniu się polszczyzną:

„Dzieci mazurskie i niemieckie nie umiały ani słowa języka polskiego, lecz po dłuższych staraniach dzieci mówią wszystkie po polsku z wpojeniem ducha polskiego. Dalej stwierdza (się), iż dzieci niemieckie demoralizują dzieci – polskie i mazurskie, należałoby te dzieci usunąć”²².

¹⁸ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 4.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 12.

²¹ Tamże.

²² APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89, s. 128.

W postulacie pozbycia się „niemieckiej mniejszości” wybrzmiewa powszechne wówczas negatywne nastawienie do Niemców, wyrażane także wobec najmłodszych przedstawicieli tej nacji. W końcowym punkcie protokołu komisja „występuje z wnioskiem by dzieci niemieckie natychmiast w najbliższym czasie transportem odesłać do Niemiec, aby nie obciążać niepotrzebnie własnego zakładu”²³. Zalecenie to wybrzmiało ponownie w sprawozdaniu z czerwca 1947 roku: „dzieci mazurskie są na ogół zrepolonizowane, natomiast utrudnieniem jest pobyt dzieci niemieckich”²⁴.

W 1948 roku dom sprawował pieczę nad 126 wychowankami, z których 70 było sierotami, 50 półsierotami, sześcioro posiadało oboje rodziców. Najliczniejszą grupę tworzyli pensjonariusze od 10. do 14. roku życia – 47 osób, następnie dzieci w wieku przedszkolnym – 40, w wieku od 7 do 10 lat było 30 i 11 nie ukończyło 4 lat. Wszystkie dzieci w wieku szkolnym pobierały naukę.

Protokół pokontrolny z grudnia 1949 roku informował o 122 wychowankach przebywających w ośrodku²⁵. Podczas kolejnej wizytacji, przeprowadzonej pod koniec 1950 roku, w domu obecnych było 108 dzieci pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Połowa z nich była „miejskowa”²⁶. Z dokumentu z sierpnia 1951 roku, sygnowanego przez inspektora kontroli w Wydziale Oświaty Prezydium WRN w Olsztynie, wiadomo, że w zakładzie pozostawało 99 dzieci (70 chłopców i 29 dziewcząt) w wieku od 6 do 16 lat. Raport przedstawiał ich jako: „dobrze odżywionych, dostatnio przyodzianych, wesołych, beztrudnych i zadowolonych zarówno z opieki jak i z obecnych wychowawców”²⁷.

Kolejne wiadomości pochodzą z 1952 roku. Według sprawozdania Komisji Wizytacyjnej zakład liczył w tym czasie 90 dzieci, z których 34 zostało czasowo przeniesionych ze względu na przebudowę domu. Wśród 56 obecnych na dzień redagowania pisma, tj. 14 marca 1952 roku, wymienionych jest 25 sierot, 27 półsierot, troje z rodzicami przebywającymi za Odrą i jedno pochodzące z licznej rodziny rozwiedzionej. Ze względu na płeć w domu mieszkało 31 chłopców i 25 dziewcząt. Pochodzenie 26 określone zostało jako „miejskowe”, 29 dzieci było z Polski centralnej i jedno z Bugu²⁸.

Dokument powizytacyjny z maja 1953 roku donosił o zaniedbaniach w prowadzeniu teczek personalnych dzieci i ich aktualizacji od 1951 roku: „Na

²³ Tamże, s. 129.

²⁴ Tamże, s. 131.

²⁵ Tamże, s. 141.

²⁶ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 33.

²⁷ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233, s. 86.

²⁸ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236, s. 126.

68 wychowanków jest tylko 25 metryk urodzenia, 4 orzeczenia o prawnych opiekunach, 5 metryk zgonu rodziców, trzy zaświadczenia o stanie majątkowym”²⁹. Zestawienie liczbowe z czerwca tegoż roku przekazuje następujące dane o najmłodszych mieszkańcach sierocińca³⁰:

Płeć	Obecnie na stanie	Sieroty	Półsieroty	Mający rodziców	Pochodzenie robotnicze	Pochodzenie chłopskie	Pochodzenie intelg., inne prac., inne
Dziewczęta	23	11	12	–	18	3	2
Chłopcy	51	27	18	6	37	11	3
Ogółem	74	38	30	6	55	14	5

Niekompletność przedmiotowej dokumentacji uniemożliwia odtworzenie ewidencji statystycznej pensjonariuszy w 1954 roku. Śledząc jednak zmiany, które następowały na przestrzeni siedmiu lat od zakończenia wojny, a także wzięwszy pod uwagę możliwości lokalowe zakładu, należy przyjąć, iż Dom Dziecka w Mrągowie zapewniał w tym czasie opiekę od 70 do 120 dzieci.

KIEROWNICTWO I PERSONEL

Pierwszy wykaz osób zatrudnionych w mrągowskiej placówce pochodzi z 1947 roku. W formularzu sporządzonym na potrzeby Ministerstwa Oświaty i Urzędu Statystycznego wymieniony został siedmioosobowy zespół wychowawczo-sanitarny, który tworzyli kierowniczka Stefania Sikora, pełniąca funkcję od 1 czerwca 1946 roku, oraz czterech wychowawców i dwie higienistki. Personel jednostki uzupełniali: pracownik administracji, kucharka, dwie sprzątaczkki, pomoc kuchenna (trzy osoby), praczka i pięciu tzw. innych pracowników³¹.

W powojennej działalności domów dziecka jako priorytet traktowano zapewnienie pensjonariuszom odpowiednich warunków bytowych, opieki lekarskiej i dostępu do edukacji. W miarę stabilizacji polityczno-gospodarczej kraju przed personelem zakładów opiekuńczo-wychowawczych stawiano wymagania, którym

²⁹ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239, s. 104.

³⁰ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 43.

³¹ Tamże, s. 11, 43; zob. F. Sikora, *Oświata*, w: *Mrągowo. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1975, s. 380.

często nie był w stanie sprostać. Ideały wychowawcze propagowane w Polsce Ludowej determinowały niemal wszystkie sfery funkcjonowania tego typu placówek. Do zadań kadry pedagogicznej należało przygotowywanie programów i planów pracy, które poza standardowymi potrzebami dzieci miały uwzględniać również kwestie ideologiczne. Z treści dokumentów pokontrolnych wynika, że wywiązywanie się z tych obowiązków nastręczało wiele trudności. Problemy były następstwem ciężkich warunków materialnych, braków w zasobach ludzkich i niewystarczającego przygotowania merytorycznego zatrudnionych. Znaczny wpływ na realizację narzuconych celów miało też negatywne nastawienie pracowników do socjalistycznej rzeczywistości.

W sprawozdaniu z 2 października 1947 roku czytamy, iż wychowawcy „pełnią tylko dyżury przy dzieciach a planów wychowawczych nie mają żadnych”³². Protokół spisany dwa lata później wymieniał 19 członków personelu, w tym cztery wychowawczynie z nowym kierownikiem Andrzejem Peszkiem³³.

Szczegółowy „portret” obsługi odnajdujemy w protokole z sierpnia 1951 roku. Przeważa w nim ocena niekorzystna, zarówno pod względem kwalifikacji, jak i stosunku do wykonywanych obowiązków. Postulat przydziału zakładowi odpowiednio przygotowanych pracowników został przez inspektora kontrolującego jednostkę określony jako „konieczność nie cierpiącą zwłoki”³⁴.

Deficyt wykwalifikowanej kadry pedagogicznej stanowił powszechny problem w powojennej Polsce, dlatego na stanowiskach nauczycieli i wychowawców często zatrudniano osoby nieprzygotowane. Szczególne trudności występowały na Ziemiach Odzyskanych, gdzie polityka germanizacyjna spowodowała niemal zupełny upadek polskiego szkolnictwa.

Pomimo zaleceń pokontrolnych sytuacja nie ulegała, oczekiwanej przez władze oświatowe, poprawie. Autorzy sprawozdania z lustracji przeprowadzonej w lutym 1952 roku po raz kolejny krytykowali personel, który „jest młody, dopiero po maturze, nie okazuje zamiłowania do pracy, nie planuje jej należycie, bardzo często nie panuje nad grupą powierzonych ich opiece wychowanków”³⁵.

Obsada mrągowskiej placówki, wymieniona w raporcie z marca tego samego roku, liczyła 16 osób. Kierownictwo nad zespołem sprawowała Wanda Wytrązek, scharakteryzowana przez kontrolujących jako „[...] pracowita, ma podejście

³² APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89, s. 134.

³³ Tamże, s. 141–142.

³⁴ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233, s. 87.

³⁵ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka w Okręgu Szkolnym*, sygn. 444/17/237, s. 156.

pedagogiczne, w stosunku do personelu za łagodna, nie chcąc nikomu się narazić”³⁶. Opinie na temat pozostałych pracowników były w większości pozytywne. Podkreślona została ich obowiązkowość, dobry stosunek do dzieci, staranność, energiczność. Ogół zatrudnionych pracował po osiem godzin dziennie. Wszyscy, z wyjątkiem nowo przybyłych, należeli do Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej w maju 1953 roku informowało o 15 zatrudnionych, w tym czterech pracownikach pedagogicznych, dwóch administracyjnych i dziewięciu technicznych. Kontrolujący wykazali, że „w porównaniu z liczbą dzieci 67 [...] jest za mało personelu pedagogicznego, a za dużo administracyjno-technicznego”³⁷.

Raport sporządzony w maju 1953 roku ponownie zawierał negatywną wypowiedź zarówno na temat kierownictwa zakładu, jak i pozostałych pracowników. Uwagi pod adresem Wandy Wytrązek dotyczyły głównie reprezentowanych przez nią idealistycznych poglądów, nieudolności w wychowywaniu dzieci w światopoglądzie naukowym i nieumiejętności organizowania pracy personelu. Wizytator postulował o jej jak najszybsze zwolnienie³⁸.

Podobne komentarze odnosiły się do pracy opiekunki harcerstwa, natomiast wobec innej zatrudnionej wniesiono zarzut nawiązania „stosunku miłosnego z żonatym mężczyzną, ojcem dziecka, co spowodowało rozbieżność małżeństwa”³⁹. W stosunku do dwóch wymienionych pracowników i kierowniczkę wizytator zalecił zwolnienie z urzędu.

Treść sprawozdania z marca 1954 roku świadczy o ciągłym braku korzystnych zmian, szczególnie w kwestii prowadzenia dokumentacji pracy wychowawczej. Po raz kolejny krytyce poddane są w nim plany okresowe, wpisy tygodniowe, hospitacje zajęć przez kierownika, a także zaniechania w przeprowadzaniu konferencji metodycznych i czytaniu lektur.

WYCHOWANIE I CODZIENNOŚĆ

Założenia przyjęte przez nowe władze wobec powojennych domów dziecka ukierunkowane były na formowanie „nowego człowieka”. Dzieci pozbawione rodzin żyły w swoistej izolacji od wszystkiego, co uznawano za wrogie i obce ideowo. Brak relacji z pokoleniem opornym wobec indoktrynacji ułatwiał odewrwanie wychowanków od tradycji, Kościoła i religii. Ponadto trudne warunki

³⁶ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236, s. 125.

³⁷ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239, s. 104.

³⁸ Tamże, s. 110.

³⁹ Tamże.

bytowe, potrzeby opiekuńcze, a nade wszystko dziecinna naiwność miały gwarantować sukces nowego modelu wychowania, którego owocem był homo sovieticus – idealny uczestnik socjalistycznej rzeczywistości⁴⁰.

Wraz z początkiem oficjalnej stalinizacji do programów wychowawczych wprowadzono treści bezwzględnie podporządkowane sowieckim wzorcom. Kierunki, w których miało podążać wychowanie młodego pokolenia, wytyczono na zjeździe inaugurującym powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a od 1949 roku praktycznie wszystkie domy dziecka znalazły się w strukturach państwowego systemu oświatowego⁴¹.

Pierwszą wzmiankę na temat planu wychowawczego dla sierocińca w Mrągowie zawiera sprawozdanie z 1949 roku. Z notatki wynika, że jako zagadnienia priorytetowe traktowano: „[...] poszanowanie pracy oraz osobistej i wspólnej własności, znaczenia nauki, współżycia ze środowiskiem, poszanowanie prawa, zdrowia i ciężką fizyczną i psychiczną, ochronę przyrody, kulturę życia codziennego i właściwie pojęty patriotyzm”⁴². O ile wpajanie wymienionych norm społecznych nie było niczym nadzwyczajnym, w tym przypadku posiadało ściśle ideologiczne uzasadnienie. Wychowanie miało przede wszystkim ukształtować młodego człowieka zgodnie z socjalistycznym modelem patriotyzmu⁴³.

Koncepcją, która zdominowała pracę wychowawczą powojennych zakładów opiekuńczych, był kolektywizm, propagowany przez lidera sowieckiej pedagogiki Antoniego Makarenkę. Mrągowska wspólnota była oparta na podziale na grupy. Prym wiódł samorząd, odpowiedzialny za aranżację zajęć zespołowych, takich jak porządkowanie, dyżury w kuchni, szwalni, ogrodzie, zbiórki makulatury, przygotowywanie występów okolicznościowych⁴⁴. Czas wolny od nauki animowali członkowie poszczególnych sekcji: naukowej, higienicznej, sportowej, świetlicowej i gospodarczej⁴⁵. Organizowano poranki filmowe, wycieczki i dodatkowe

⁴⁰ M. Brenk, *Wychowanie socjalistyczne w domach dziecka w pierwszych latach Polski Ludowej (1944–1953)*, w: *Dziecko i dzieciństwo: wybrane konteksty badań*, red. M. Nawrot-Borowska, D. Zając, Bydgoszcz 2017, s. 105.

⁴¹ A. Kołakowski, *Reorientacja celów wychowania dzieci osieroconych w Polsce po II wojnie światowej w świetle czasopiśmiennictwa pedagogicznego PRL*, „Przegląd Pedagogiczny” 1 (2012), s. 127–138.

⁴² APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89, s. 136.

⁴³ J. Sadowska, *Urodzeni w PRL. Wychowanie socjalistyczne i jego efekty*, w: *Dziedzictwo komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. J. Sadowska, Białystok 2008, s. 145–159.

⁴⁴ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89, s. 136.

⁴⁵ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239, s. 105.

zajęcia wychowania fizycznego: łyżwiarstwo, zawody zjazdowe z pagórków, grę w warcaby i szachy, rozgrywki w dwa ognie, naukę pływania⁴⁶. Życie kulturalne zakładu toczyło się głównie w świetlicy szkolnej.

Krzewienie współpracy miało na celu zatarcie indywidualizmu na rzecz koleżeńskiej solidarności i zahamowanie rozwoju samodzielnego myślenia⁴⁷. Analiza protokołów z wizytacji dowodzi, żeienne plany wychowawcze nie przewidywały tzw. czasu dla siebie. Dobowy rytm sierocińca w odniesieniu do wychowanków wyglądał następująco: od godziny 6.00, kiedy następowała pobudka, do 7.40 dzieci myły się, sprzątały sypialnie, jadły śniadanie i brały udział w apelu. Od 7.40 do 14.00 odbywały się zajęcia szkolne, po których do godziny 20.00 miała miejsce praca w grupach. Dzień kończyły 15-minutowy apel wieczorny, toaleta i przygotowanie do snu o godzinie 21.00⁴⁸.

Równocześnie z celami typowo wychowawczymi realizowano zadania ideowe. Sekcja świetlicowa opracowywała gazetki ściennie, poświęcone m.in. budowie Warszawy, przyjaźni polsko-radzieckiej, dziesięcioleciu Związku Walki Młodych, Dniowi Kobiet, urodzinom Józefa Stalina, rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina⁴⁹.

Na podstawie protokołu z 1952 roku możemy wnioskować, że obowiązek opracowywania programów wychowawczych pozostawiał, według władz oświatowych, wiele do życzenia: „Zamiast przemyślanych dziennych planów zajęć prawie wszyscy wychowawcy przepisują rozkład dnia i zajmują wygodną dla siebie pozycję nadzorowania wychowanków zamiast przemyślanego działania, działania w zasadniczych kierunkach jak zlikwidowanie stopni niedostatecznych i należyte zorganizowanie zajęć świetlicowych itp. zdążających do wyrobienia światopoglądu wychowanka”⁵⁰.

Dalsza część raportu z lustracji informowała o zaniedbaniach w wystroju placówki (brak dekoracji, gazetek, haseł, estetycznego wyglądu), pomijaniu pracy zespołowej i „żadnej inicjatywie ani chęci działania” ze strony Rady Dziecięcej⁵¹.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy akcentowana w dokumentach bierność zawodowa personelu wynikała z niskich kompetencji, braku zainteresowania, tymczasowego charakteru wykonywanych obowiązków, czy też była przejawem

⁴⁶ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236, s. 128.

⁴⁷ J. Domańska, *Przemiany organizacyjne domów dziecka w latach 1945–1989*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 50 (2009), nr 3 (178), s. 133–144.

⁴⁸ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233, s. 95.

⁴⁹ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239, s. 105.

⁵⁰ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka w Okręgu Szkolnym*, sygn. 444/17/237, s. 157.

⁵¹ Tamże, s. 158.

negacji zaistniałego porządku. Zachowana dokumentacja umożliwia bowiem poznanie jednostronnych opinii wizytatorów zewnętrznych. Uwagi dotyczące działalności ośrodka, zawarte m.in. w dodatkowym sprawozdaniu z 1953 roku na temat udziału dzieci w lekcjach religii (katolickiej lub ewangelickiej) i rekolekcjach, pozwalają domniemywać, że kierownictwo czyniło świadome odstępstwa od wychowania w duchu socjalistycznym⁵². Ponadto raport z 1952 roku potwierdza nieobecność organizacji partyjnej na terenie domu, a także małą poczytność książek zawodowych i ideologicznych⁵³.

W trakcie analizowanych lat pracy ośrodka wszystkie dzieci w wieku szkolnym korzystały z edukacji. Przedstawiciele władz, wizytujący dom dziecka w 1949 roku, referowali o zaległościach w nauce u ponad połowy podopiecznych⁵⁴. Deficyty powstałe w wyniku wojny, łącznie ze skutkami germanizacji i niedoborem kadr, były trudne do uzupełnienia. Jeszcze w 1952 roku oceny niedostateczne wynosiły 50 procent ogółu wyników⁵⁵. W raportach z tego okresu narzekano na niewłaściwy stosunek do lekcji, niedbałość w odrabianiu zadań domowych, niestaranne pisanie, brak samodzielności i dyscypliny, a także niski poziom czytelnictwa.

WARUNKI BYTOWE I HIGIENICZNE

Bazę lokalową Domu Dziecka w Mrągowie stanowiły początkowo dwa jednopiętrowe budynki posiadające łącznie 48 pomieszczeń, na które składały się: 19 sypialni, jadalnia, świetlica, trzy izby szkolne, izolatka, dwa biura kancelarii, kuchnia, pralnia, suszarnia, a także pięć magazynów, szwalnia, pracownia szewska i cztery szatnie⁵⁶. Zakład posiadał elektryczne oświetlenie, kanalizację i wodociąg. Brakowało centralnego ogrzewania.

W najbliższym otoczeniu domu znajdowały się ogród i boisko⁵⁷. Do placówki przynależało także gospodarstwo rolne (pięć hektarów piaszczystych gruntów

⁵² APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239, s. 109.

⁵³ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236, s. 121, 124.

⁵⁴ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89, s. 136.

⁵⁵ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka w Okręgu Szkolnym*, sygn. 444/17/237, s. 156.

⁵⁶ APO, zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125, s. 10.

⁵⁷ Tamże.

ornych i pół hektara ogrodu warzywnego) z oborą, stajnią, chlewem i 15 piwnicami. W inwentarzu z 1947 roku wymieniono konia, krowę i trzy świnie⁵⁸.

Dokumenty powizytacyjne z lat 1946–1954 zawierają opisy stanu technicznego budynków oraz wyposażenia zakładu w meble, odzież, środki higieniczne, żywność, bieliznę pościelową, koce, ręczniki, opał itp. Charakterystyka funkcjonowania sierocińca w tym okresie świadczy o trudnościach, z jakimi borykali się jego pierwsi powojenni mieszkańcy:

„W sypialniach wychowanków panuje niesamowita ciasnota. Umieblowanie sypialni w większości pokoiów stanowią jedynie łóżka [...]. Poza tym w większości przypadków brak wszelkiego sprzętu [...]. Pralnie zakładu mieszczą się w piwnicy, nie posiadają odpowiedniego kotła do bielizny ani balii i wyżymaczki. [...] Zakład nie posiada żadnego sprzętu przeciwpożarowego ani gaśnic. [...] gospodarstwo nie jest samowystarczalne”⁵⁹.

Dom dziecka w Mrągowie zatrudniał na etacie lekarza i higienistkę. Oparłszy się na sprawozdaniu z wizytacji w 1952 roku, można przyjąć, że opieka medyczna nie spełniała podstawowych standardów. Wizytatorzy alarmowali o zaniedbaniach w przeprowadzaniu okresowych kontroli kondycji dzieci i rzadkiej obecności lekarza⁶⁰. Celom zdrowotnym służyły słabo zaopatrzona apteczka oraz izolatka „w stanie zupełnego zaniedbania, brudna, zimna”⁶¹. Według danych pokontrolnych personel porządkowy minimalizował swoje obowiązki. Sypialnie, korytarze i umywalnie sprzątane były najczęściej przez najmłodszych pensjonariuszy. Utrzymanie czystości utrudniało zniszczone lub zużyte oprzyrządowanie łazienek. Dzieci kąpały się raz w tygodniu, myły zaś trzy razy dziennie, każde miało własny ręcznik, przybory do mycia zębów, mydła były wspólne. Wygląd najmłodszych domowników określany był jako dostateczny. Nosili czystą, choć niejednokrotnie mocno podniszczoną bieliznę osobistą.

Skromnie przedstawiało się wyposażenie mające wspierać wychowawców w pracy pedagogicznej. W 1947 roku biblioteczka liczyła jedynie 16 tomów tzw. materiałów pomocniczych. Trzy lata później wykazano 1268 książek z zaznaczeniem, że do księgozbioru włączono wszystkie podręczniki szkolne. Sporą niedo-

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233, s. 85–86.

⁶⁰ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236, s. 123–124.

⁶¹ APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka w Okręgu Szkolnym*, sygn. 444/17/237, s. 159.

godnością dla właściwego rozwoju dzieci był niedostatek sprzętu sportowego i zabawek⁶².

Obiektywną ocenę sytuacji bytowo-materiałnej domu dziecka w Mrągowie, podobnie jak w przypadku zagadnień kadrowych i wychowawczych, utrudnia jednostronny przekaz czerpany z materiałów pokontrolnych, sporządzonych przez instytucje państwowe. Na chwilę obecną nie dysponujemy jednak innymi, szerszymi relacjami, które rzuciłyby nowe światło na poruszoną problematykę.

PODSUMOWANIE

Stan badań nad zagadnieniem sieroctwa wojennego jest wciąż niewystarczający. Literatura poświęcona polityczno-społecznemu scalaniu ziem polskich po 1945 roku w kontekście działalności placówek opiekuńczo-wychowawczych traktuje temat najczęściej w sposób syntetyczny. Brakuje natomiast opracowań, które przybliżyłyby codzienne funkcjonowanie poszczególnych domów dziecka z uwzględnieniem ludzi tworzących ich rzeczywistość. Dzieje sierocińców są bowiem zbiorem losów konkretnych osób, których dzieciństwo zostało brutalnie odarte z podstawowych przywilejów. Tym, co decyduje o osobliwym i wyjątkowo dramatycznym wymiarze zjawiska sieroctwa wojennego, jest jego długofalowość. Nie ustaje ono bowiem wraz z nadejściem pokoju, ale pozostaje żywe w tych, którym wojna odebrała tożsamość. Stąd niezbędne jest przywracanie pamięci o domach, w których dorastało pokolenie matek, ojców i dziadków części współczesnych mieszkańców Polski, w tym przypadku Warmii i Mazur.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Olsztynie:

- Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, *Okólniki i zarządzenia*, sygn. 390/5.
- Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka (rok 1949/50)*, sygn. 495/89.
- Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Spr. Wydzielenia Obiektów na cele opieki nad dzieckiem na Ziemiach Odzyskanych 1947*, sygn. 495/91.

⁶² APO, zespół: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233, s. 93–94.

– Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, *Dom Dziecka Mrągowo*, sygn. 495/125.

– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania i protokoły powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka na terenie woj. [województwa] olsztyńskiego*, sygn. 444/17/233.

– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Protokoły i sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/236.

– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania z wizytacji Państwowych Domów Dziecka w Okręgu Szkolnym*, sygn. 444/17/237.

– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, *Sprawozdania powizytacyjne Państwowych Domów Dziecka*, sygn. 444/17/239.

Opracowania

Brenk M., *Wychowanie socjalistyczne w domach dziecka w pierwszych latach Polski Ludowej (1944–1953)*, w: *Dziecko i dzieciństwo: wybrane konteksty badań*, red. M. Nawrot-Borowska, D. Zajac, Bydgoszcz 2017, s. 105–113.

Domańska J., *Domy dziecka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1989*, Lublin 2015.

Domańska J., *Organizacja procesu opiekuńczo-wychowawczego w domach dziecka w latach 1945–1989 na Warmii i Mazurach*, „*Studia Warmińskie*” 2013, t. 50, s. 111–138.

Domańska J., *Przemiany organizacyjne domów dziecka w latach 1945–1989*, „*Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej*” 50 (2009), nr 3 (178), s. 133–144.

Filipkowski T., *Oświata na Warmii i Mazurach w latach 1945–1960*, Warszawa 1978.

Józwiak I., *Działalność oświatowa i jej funkcje na Warmii i Mazurach w latach 1945–1960*, Warszawa 2011 (pdf, doktorat), [on-line:] <https://repozytorium.uw.edu.pl/entities/publication/19e88fb3-e296-56a8-90b1-bc078e21bb7e> (5.03.2025).

Kolankiewicz M., *Placówki opiekuńczo-wychowawcze. Historia i współczesność*, Warszawa 2022.

Kołakowski A., *Reorientacja celów wychowania dzieci osieroconych w Polsce po II wojnie światowej w świetle czasopiśmiennictwa pedagogicznego PRL*, „*Przegląd Pedagogiczny*”, 2012, nr. 1, s. 127–138.

Mrągowo. *Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1975.

Płotek M., *Losy sierot narodowości niemieckiej z terenu Warmii i Mazur po zakończeniu II wojny światowej*, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*”, 2005, nr 3, s. 349–362.

Sadowska J., *Urodzeni w PRL. Wychowanie socjalistyczne i jego efekty*, w: *Dziedzictwo komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. J. Sadowska, Białystok 2008, s. 145–159.

Sikora F., *Oświata*, w: *Mrągowo. Z dziejów miasta i powiatu*, red. A. Wakar, Olsztyn 1975, s. 363–384.

Theiss W., *Sieroctwo wojenne polskich dzieci (1939–1945). Zarys problematyki*, „Przegląd Pedagogiczny” 2012, nr 1, s. 79–95.

Wojtyniak J., Radlińska H., *Sieroctwo. Zasięg i wyrównanie*, Łódź 1946.

Zagził D., „... można powiedzieć, że jest pod psem”. Początki instalowania systemu władzy na Warmii i Mazurach na przykładzie powiatu mrągowskiego. *Sprawozdanie z 28 lipca 1945 r.*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2017, nr 6, s. 301–307.

Zagził D., *Organizacja i działalność Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej w powiecie mrągowskim w latach 1945–1948*, „Meritum” 6 (2014), s. 103–130.